

Ćwiczenia Tarcza Związku-2011 – egzamin z integracji armii białoruskiej i rosyjskiej

Andrzej Wilk

16–22 września na poligonach w europejskiej części Federacji Rosyjskiej przeprowadzono największe w br. ćwiczenia sojusznicze armii rosyjskiej i białoruskiej pod kryptonimem Tarcza Związku-2011. W przedsięwzięciu wzięło udział 12 tys. żołnierzy, w tym 5 tys. białoruskich. Ćwiczenia stanowiły sprawdzian Jednolitego Regionalnego Systemu Obrony Powietrznej oraz Regionalnego Zgrupowania Wojsk Białorusi i Rosji. Jednostki obu państw ćwiczyły w ramach jednej (rosyjskiej) zintegrowanej struktury dowodzenia i zabezpieczenia działań. Realizowany scenariusz zakładał starcie zbrojne z regularną armią i miał charakter ofensywny. Koszty udziału w ćwiczeniu żołnierzy białoruskich pokryły obie strony, przy czym wydatki Białorusi ograniczyły się najprawdopodobniej do przygotowania i przetransportowania żołnierzy na rosyjskie poligony.

Komentarz

- Ćwiczenia Tarcza Związku-2011 wpisują się w realizowany w połowie września br. na terytorium Rosji i trzech państw Azji Centralnej cykl wspólnych przedsięwzięć szkoleniowych Sił Zbrojnych FR i jej sojuszników. Pod względem liczby ciężkiego uzbrojenia i ze względu na skupienie wszystkich ćwiczących pododdziałów na dwóch poligonach należy je uznać za największe z tych przedsięwzięć. Tarcza Związku-2011 zdystansowała nawet prezentowane jako zasadnicze tegoroczne przedsięwzięcie szkoleniowe Sił Zbrojnych FR ćwiczenia Centrum-2011.
- W odróżnieniu od analogicznych ćwiczeń z lat ubiegłych (np. Zachód-2009) znacząco zmienił się charakter zaangażowania armii białoruskiej. Dotychczas jej udział we wspólnych przedsięwzięciach z Siłami Zbrojnymi FR ograniczał się do ćwiczenia na własnym terytorium bądź miał charakter symboliczny (na rosyjskie poligony delegowano przeciętnie kilkuset żołnierzy). Obecna skala zaangażowania armii białoruskiej (ponad 10% jej składu osobowego) poza własnym terytorium jest bezprecedensowa. Należy ją traktować jako demonstrację Białorusi, że jest ona pewnym i najważniejszym sojusznikiem Rosji, a integracja wojskowa z FR ma dla niej pierwszorzędne znaczenie. Nie można wykluczyć, że aktywnością na polu współpracy wojskowej borykająca się z problemami finansowymi Białoruś próbuje zyskać przychylność Rosji w relacjach gospodarczych.

- Ćwiczenia Tarcza Związku-2011 należy oceniać jako uwieńczenie starań Rosji o jak najściślejsze włączenie armii białoruskiej w struktury operacyjne Sił Zbrojnych FR. Zasadniczą przeszkodę stanowiła jedna z nadrzędnych zasad polityki Mińska, zgodnie z którą aktywność armii białoruskiej ograniczała się do obrony własnego terytorium. Mińsk był jednym z najbardziej zagorzałych przeciwników tworzenia struktur sojuszniczych, w których jednostki białoruskie mogłyby być wykorzystywane do działań poza granicami kraju. O faktycznym odejściu od tej zasady poza charakterem ćwiczeń Tarcza Związku-2011 świadczy zmiana tonu oficjalnych białoruskich komentarzy, w których obronę terytorium Białorusi zastąpiono obroną terytorium Państwa Związkowego Białorusi i Rosji.